RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

Warszawa, 25.05.2015

VII.7030.4.2015.NC

Trybunał Konstytucyjny

Wniosek
Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1648)

wnoszę o

stwierdzenie niezgodności art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze. zm.) z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 70 ust. 4 zd. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie

Skargi obywateli dotyczące zmian w przepisach regulujących kwestię dostępności szkół artystycznych zwróciły uwagę Rzecznika Praw Obywatelskich na brak ustawowych regulacji odnoszących się do tej materii.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 ustawy o systemie oświaty (dalej także jako: ustawa), minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, typy szkół artystycznych publicznych i niepublicznych, uwzględniając szkoły realizujące kształcenie ogólne i kształcenie artystyczne, a także szkoły realizujące wyłącznie kształcenie artystyczne.

Szkolnictwo artystyczne jest, na mocy ustawy, wyodrębnione z systemu oświaty. Nauka przedmiotów artystycznych odbywa się w placówkach odmiennego typu niż te, w których uczniowie realizują obowiązek nauki. O ile jednak kwestie dotyczące organizacji systemu oświaty są unormowane w ustawie, o tyle materia kształcenia artystycznego w całości została przekazana do uregulowania w rozporządzeniu ministra. To rozporządzenie normuje zatem wszystkie elementy istotne z punktu widzenia realizacji prawa do nauki – ustawa nie określa m.in. wieku rozpoczęcia edukacji, czasu jej trwania i typów placówek, w których się odbywa, czy zasad rekrutacji do szkół. Rozporządzenie reguluje zatem również kwestię ograniczeń w korzystaniu z prawa do nauki w placówkach artystycznych.

Samo upoważnienie do wydania rozporządzenia jest zaś sformułowane w sposób na tyle ogólnikowy, że w praktyce pozostawia władzy wykonawczej pełną swobodę wyboru kształtu systemu szkolnictwa artystycznego.

Takie rozwiązanie jest niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 70 ust. 4 zd. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

I.

Zgodnie z art. 92 ust. 1 Konstytucji, rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.

Zgodnie z Konstytucją, wzajemne relacje pomiędzy ustawą a rozporządzeniem oparte są zawsze na założeniu, że akt wykonawczy konkretyzuje przepisy ustawy i może być wydany tylko w zakresie określonym w upoważnieniu ustawowym. Ustrojodawca miał wolę pełnego określenia prawodawstwa podustawowego i w tym celu został nałożony na ustawodawcę zwykłego obowiązek precyzyjnego i szczegółowego sformułowania zakresu delegacji, a przez to także obowiązek jej ścisłego wykonania przez organy upoważnione (tak: wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt U 1/07, U 5/08, K 28/08).

Z tego względu delegacja ustawowa do wydania aktu wykonawczego powinna być konkretna na tyle, by wykluczała samodzielne regulowanie rozporządzeniem całego kompleksu zagadnień, do których w tekście ustawy nie ma żadnych bezpośrednich wytycznych. Wykonawczy charakter rozporządzenia determinuje treść upoważnienia do jego wydania. Upoważnienie może odsyłać do unormowania w akcie wykonawczym tylko takich spraw, które są przedmiotem ustawy i które służą realizacji tych samych celów. Wymagania, jakim muszą odpowiadać upoważnienia formułuje art. 92 ust. 1 Konstytucji – upoważnienie musi mieć charakter szczegółowy pod względem: 1) podmiotowym (musi określać organ właściwy do wydania rozporządzenia), 2) przedmiotowym (musi określać zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz 3) treściowym (musi określać wytyczne dotyczące treści aktu -tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 28/08). Spełnienie tych przesłanek decyduje o tym, czy rozporządzenie jest aktem wykonawczym wobec ustawy, czy też ma charakter samoistny.

Celem wytycznych jest wskazanie, przynajmniej ramowe, treści rozporządzenia, tak by miało ono oparcie w ustawie. Naruszeniem art. 92 ust. 1 Konstytucji jest zatem takie ukształtowanie upoważnienia ustawowego, które nie pozwala na oparcie przepisów rozporządzenia o wytyczne ustawowe i pozostawia organowi upoważnionemu możliwość

dowolnego, niczym nieograniczonego, wyboru sposobu regulacji. Niezgodne z Konstytucją jest zatem zarówno nieumieszczenie w upoważnieniu żadnych wytycznych, jak i takie ich sformułowanie, które nie pozwala na rekonstrukcję woli ustawodawcy. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, kontrola zgodności upoważnienia z Konstytucją wymaga zbadania, czy w ustawie w ogóle zostały przewidziane wytyczne i czy pozostają one w zgodzie z zasadą wyłączności ustawy i konstytucyjnym wymogiem, by pewne kwestie były uregulowane w całości w ustawie (tak np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt K 16/99, K 36/08, K 28/08).

Minimalny stopień szczegółowości wytycznych zależy od regulowanej dziedziny. W niektórych materiach zarysowuje się bezwzględna wyłączność ustawy, w innych ustawa może pozostawiać więcej miejsca dla regulacji wykonawczych. Nigdy jednak nie może to prowadzić do nadania regulacji ustawowej charakteru blankietowego. Możliwe jest sformułowanie ogólniejszej zasady konstytucyjnej – im silniej regulacja ustawowa dotyczy kwestii podstawowych dla pozycji jednostki, tym pełniejsza musi być regulacja ustawowa i tym mniej miejsca pozostaje dla odesłań do aktów wykonawczych. Minimum treściowe wytycznych nie ma charakteru stałego, a wyznaczane musi być *a casu ad casum*, stosownie do regulowanej materii i jej związku z sytuacją jednostki (tak np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt U 5/06, K 28/98). Ustawodawca nie może przekazywać do unormowania w drodze rozporządzenia spraw o istotnym znaczeniu dla urzeczywistnienia praw i wolności człowieka i obywatela zagwarantowanych w Konstytucji. Wymienione sprawy muszą być regulowane bezpośrednio w ustawie (tak np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt K 34/99, U 3/01, P 10/02).

Art. 92 ust. 1 Konstytucji wyraźnie wskazuje właściwą relację pomiędzy ustawą a rozporządzeniem. Rozporządzenie nie jest aktem samoistnym, nie może samodzielnie regulować żadnego zakresu spraw. Obecnie nie ma potrzeby stawiania pytania, czy dana materia musi być regulowana ustawowo, bo jest to zawsze koniecznie w obrębie źródeł powszechnie obowiązującego prawa. Natomiast pojawia się pytanie, jaka ma być szczegółowość (głębokość) regulacji ustawowej, a jakie materie wykonawcze można pozostawić rozporządzeniu (wyrok TK w sprawie o sygn. akt K 28/98).

W kontekście zakresu zaskarżenia w niniejszej sprawie, na szczególną uwagę zasługują wyroki Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do kwestii zgodności

z Konstytucją przepisów upoważniających do wydania aktów wykonawczych dotyczących realizacji prawa do nauki. Ze względu na wpływ na realizację konstytucyjnych praw jednostki, przepisy upoważniające powinny podlegać regułom wynikającym z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten wymaga formy ustawowej dla wszystkich unormowań dotyczących ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności jednostki, a więc zakres materii pozostawionych do unormowania w rozporządzeniu jest z założenia węższy niż zakres materii ogólnie dozwolony na tle art. 92 ust. 1 Konstytucji (tak np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt K 38/12, K 35/12).

Zgodnie z art. 70 ust. 4 zd. 1 Konstytucji, władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia.

Prawo do nauki należy do podstawowych praw jednostki we współczesnym społeczeństwie. Prawo to musi być postrzegane zarówno w kategoriach dobra i wartości indywidualnej, jak i ważnego, podstawowego dobra społecznego. Urzeczywistnienie prawa do nauki jest nie tyle jakimś szczególnym przywilejem współczesnego człowieka, ale stanowi nieodzowny warunek rozwoju społeczeństwa i jednocześnie pełnego uczestnictwa jednostki w życiu społecznym. Powszechne kształcenie stało się najważniejszym motorem rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego we współczesnym świecie (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt SK 18/99).

Treścią prawa do nauki jest możliwość zdobywania wiedzy, kształcenia prowadzonego w zorganizowanych formach, w sposób regularny i ciągły. Konstytucja przesądza tylko niektóre, najbardziej podstawowe elementy prawa do nauki, a szczegółowe jego ukształtowanie jest sprawą ustawodawcy zwykłego. Może on też nakładać różnego rodzaju ograniczenia na prawo do nauki, byle tylko dochowane były ogólne wymagania z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Koniecznymi elementami prawa do nauki są powszechność i równość dostępu do wykształcenia. Powszechność dostępu oznacza możliwość pobierania nauki w szkołach wszystkich szczebli, o ile pozwalają na to kwalifikacje i talenty kandydata. Równość dostępu oznacza zaś, że każdy musi mieć jednakową szansę podjęcia nauki w szkole każdego szczebla i każdego typu, a zakazane są wszelkie prawne zróżnicowania o dyskryminacyjnym charakterze (L. Garlicki, uwagi do art. 70, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 3, Warszawa 2003, s. 3).

Z art. 70 Konstytucji wynikają dwie grupy norm. Po pierwsze, ustanawia on zadania państwa w zakresie oświaty i nauki. Ich realizacja stanowi instytucjonalną podstawę podmiotowego prawa do nauki. Prawo do nauki jest objęte drugim zbiorem norm zawartych w art. 70 Konstytucji. Podmiotowym prawem konstytucyjnym jest powszechny i równy dostęp do wykształcenia jako konieczny element prawa do nauki. Powszechność i równość musi być rozumiana jako równość szans (tak wyroki Trybunału Konstytucyjnego np. w sprawach o sygn. akt U 5/06, K 35/12).

Pewne elementy prawa oświatowego, ze względu na ścisły związek ze sferą praw i wolności jednostki, muszą być regulowane w formie ustawowej. Jak wynika z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, należą do nich ocenianie, klasyfikowanie i promowanie uczniów oraz przeprowadzanie egzaminów (wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 35/12 wydany na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich) oraz zasady przeprowadzania naboru do szkół (wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 38/12 również wydany na wniosek Rzecznika).

Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Jak zauważa Trybunał Konstytucyjny, ocena konstytucyjności każdego unormowania stanowiącego ograniczenie zakresu korzystania z wolności i praw jednostki dotyczyć musi przynajmniej dwu aspektów: proceduralnego (formalnego), czyli ustawowej rangi przedmiotowego aktu normatywnego oraz materialnego, czyli spełnienia konstytucyjnych przesłanek przyjętego ograniczenia. Oznacza to, że o ile sama ustawowa ranga unormowania ograniczeń statusu jednostki nie wystarcza dla uznania ich merytorycznej zasadności, która podlega weryfikacji w zakresie spełnienia przesłanek materialnych art. 31 ust. 3, o tyle *a contrario:* brak zachowania ustawowej formy dla ograniczeń wolności i praw prowadzić musi do dyskwalifikacji danego unormowania, jako sprzecznego z art. 31 ust. 3 Konstytucji (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt U 5/97).

II.

Art. 9 ust. 3 ustawy o systemie oświaty daje formalną podstawę do uregulowania w rozporządzeniu wszystkich kwestii związanych z organizacją kształcenia artystycznego. Ustawa nie wskazuje ani typów szkół artystycznych, ani wieku rozpoczęcia nauki, ani czasu trwania poszczególnych etapów edukacji. Kwestie te z pewnością nie mają charakteru technicznego czy pomocniczego. Wszystkie mają kluczowe znaczenie z punktu widzenia praw i wolności uczniów, decydują nie tylko o dostępności szkół publicznych oraz niepublicznych, ale nawet o ich istnieniu – to przepisy rozporządzenia są podstawą zakładania i prowadzenia szkół poszczególnych typów.

W obecnym stanie prawnym upoważnienie do wydania rozporządzenia uprawnia ministra do stworzenia od podstaw całego systemu kształcenia artystycznego.

Nie ulega wątpliwości, że pewne elementy systemu mogłyby być normowane w aktach rangi podustawowej – podobnie jak ma to miejsce w przypadku kształcenia ogólnego (w rozporządzeniu regulowana jest między innymi podstawa programowa nauczania). Celem niniejszego wniosku nie jest zakwestionowanie dopuszczalności regulowania w aktach rangi podustawowej jakichkolwiek spraw związanych z kształtem systemu oświaty. Zakres spraw przekazanych do unormowania w rozporządzeniu musi być jednak wybrany z zachowaniem konstytucyjnych standardów.

Kluczowe założenia systemu, w szczególności zaś ustanowienie ograniczeń w korzystaniu z równego i powszechnego dostępu do nauki, ze względu na art. 70 ust. 4 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, należą do materii zastrzeżonej wyłącznie dla ustawy i w ogóle nie mogą być regulowane w rozporządzeniu. Oznacza to, że to ustawa powinna określać typy placówek oświatowych prowadzących kształcenie artystyczne oraz regulować kwestię ich dostępności dla uczniów w konkretnym wieku i na konkretnym etapie kształcenia.

Obecnie kwestie te reguluje rozporządzenie wydane na podstawie zakwestionowanego przepisu, tzn. rozporządzenie Ministra Kultury z dna 29 grudnia 2004 r. w sprawie typów szkół artystycznych publicznych i niepublicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 42 ze zm.) oraz, częściowo, rozporządzenie Ministra Kultury

i Dziedzictwa Narodowego z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych szkół i publicznych placówek artystycznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. poz. 686).

W opisywanym przypadku, ocena zgodności zakwestionowanej regulacji z przytoczonymi wzorcami kontroli ogranicza się zatem do stwierdzenia, że art. 9 ust. 3 ustawy o systemie oświaty nie spełnia podstawowego kryterium formalnego niezbędnego do uznania ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności za zgodne ze standardem konstytucyjnym – to znaczy zakłada normowanie w rozporządzeniu spraw zastrzeżonych do wyłącznej regulacji ustawowej.

Należy zauważyć, że wymóg formy ustawowej dla przepisów wprowadzających ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw jest uzasadniony interesem jednostki. Rozporządzenia są aktami właściwymi do regulowania kwestii technicznych i szczegółowych. Powinny być stosowane w sytuacjach, w których możliwość częstego i szybkiego dostosowywania przepisów prawa do zmieniających się okoliczności jest samoistną wartością. W przypadku praw i wolności jednostki celem przepisów powinno być dążenie do osiągnięcia dokładnie przeciwnego rezultatu. Za optymalny stan należałoby uznać trwałość, a więc pewność i przewidywalność prawa. Co więcej, ze względu na specyfikę prawa do nauki, stabilność systemu jest szczególną wartością – podjęcie decyzje o wyborze ścieżki edukacyjnej wymaga planowania w perspektywie przynajmniej kilku lat, a samo korzystanie z prawa do nauki nie jest jednorazową czynnością, ale rozciągniętym w czasie wielostopniowym procesem. Przepisy dotyczące profilów i kierunków kształcenia, dostępności placówek określonych typów, możliwości uzyskania świadectw czy uprawnień po zakończeniu konkretnego etapu edukacji powinny być, w miarę możliwości, stabilne i niezmienne, tak żeby możliwość zdobycia wiedzy, umiejętności i uprawnień zawodowych zależała wyłącznie od decyzji i talentów ucznia, nie od niezależnych od niego, nieprzewidywalnych czynników, w tym częstych zmian przepisów prawa.

Niezależnie od niewłaściwego podziału materii pomiędzy rozporządzenie i ustawę, zakwestionowana regulacja nie spełnia standardów wynikających z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Art. 9 ust. 3 ustawy o systemie oświaty określa podmiot uprawniony do wydania rozporządzenia oraz przedmiot regulacji. Nie zawiera jednak wytycznych pozwalających na zrekonstruowanie woli ustawodawcy. Jedynym ustawowym ograniczeniem swobody prawotwórczej ministra jest wskazanie w upoważnieniu dwóch modelów kształcenia – kształcenia wyłącznie artystycznego oraz kształcenia artystycznego połączonego z nauczaniem ogólnym. Ustawa nie zawiera żadnych innych regulacji, które mogłyby zostać uznane za „wytyczne" w rozumieniu art. 92 ust. 1 Konstytucji. Inne przepisy ustawy o systemie oświaty odnoszące się do zasad funkcjonowania systemu oświaty mają charakter bardzo ogólnikowy, nie zawierają wskazówek co do wyboru jednego z wariantów możliwych do zastosowania rozwiązań (np. art. 7 ust. 1 ustawy o systemie oświaty, który określa cechy publicznych szkół).

Niewątpliwie treść art. 9 ust. 3 ustawy w odniesieniu do typów placówek prowadzących kształcenie połączone z nauczaniem ogólnym zawiera ważną wskazówkę co do organizacji kolejnych etapów edukacji. Przez związanie szkół artystycznych z placówkami typów określonych w ustawie o systemie oświaty, swoboda prawodawcza ministra ulega znacznemu ograniczeniu – ustawa określa bowiem wiek rozpoczęcia edukacji, czas trwania poszczególnych etapów i typy placówek, w których odbywa się nauka (szkoła podstawowa, gimnazjum oraz szkoły ponadgimnazjalne: zasadniczą szkołę zawodową, liceum ogólnokształcące, technikum, szkołę policealną i szkołę specjalną przysposabiającą do pracy). Jeżeli zatem kształcenie artystyczne ma odbywać się łącznie z kształceniem ogólnym, typy szkół artystycznych muszą być pod tymi względami zbliżone do typów ustalonych w ustawie o systemie oświaty.

Wytyczne te w żaden sposób nie odnoszą się jednak do szkół prowadzących wyłącznie kształcenie artystyczne. W ich przypadku to minister decyduje o wszystkich kwestiach związanych z procesem nauki i nie musi kierować się przy tym zasadami organizacji systemu kształcenia ogólnego. Wydaje się wręcz, że wyróżnienie tego modelu nauczania jako odrębnego, odmiennego niż model jednoczesnego nauczania przedmiotów ogólnych i artystycznych, wymaga dostosowania go do innych potrzeb. Edukacja wyłącznie artystyczna z założenia musi zatem być zorganizowana inaczej niż system kształcenia ogólnego.

Zawarte w ustawie wskazówki w żaden sposób nie określają także typów szkół artystycznych (niezależnie od modelu kształcenia) - nie zawierają elementów mających faktyczny wpływ na treść aktów wykonawczych. To rozporządzenie Ministra Kultury w sprawie typów szkół publicznych i niepublicznych powołuje do istnienia szkoły muzyczne, szkoły plastyczne, szkoły baletowe i szkoły sztuki cyrkowej. Wybór typów placówek pozostawiono ministrowi – to on, kierując się ustalonymi przez siebie kryteriami, decyduje o kierunkach kształcenia oraz organizacji nauczania.

Jak już wskazano w przytoczonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, sam fakt uwzględnienia wytycznych w upoważnieniu ustawowym nie oznacza, że spełnione zostały wymogi przewidziane w art. 92 ust. 1 Konstytucji. Oprócz aspektu formalnego, to znaczy możliwości wskazania jakichkolwiek wskazówek, istotna jest także ocena, czy zawarte w ustawie wytyczne są wystarczające do zrekonstruowania woli ustawodawcy i oparcia regulacji podustawowej na wskazówkach zawartych w upoważnieniu. Ustawowe wytyczne nie mogą być uznane za wystarczające w sytuacji, w której odnoszą się tylko do niewielkiego wycinka przedmiotu przekazanego do uregulowania w rozporządzeniu.

Obecnie obowiązujące przepisy pozostawiają władzy wykonawczej pełną swobodę prawodawczą. W zasadzie każda możliwa treść aktów podustawowych jest zgodna z formułą upoważnienia – ustawa nie zawiera bowiem żadnych wskazówek realnie ograniczających prawa ministra do dowolnego uregulowania kwestii kształcenia artystycznego. W ten sposób dochodzi do zerwania związku materialnego ustawy i wydanego na jej podstawie aktu wykonawczego. Rozporządzenie staje się aktem samoistnym.

Upoważnienie nie stawiające wymagań co do treści wydanego na jego podstawie aktu wykonawczego jest niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Brak przepisów ustawowych regulujących organizację systemu kształcenia artystycznego ma realny wpływ na sytuację prawną uczniów – przede wszystkim ze względu na zmienność i niepewność przepisów. Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich napływają skargi dotyczące negatywnych skutków braku stabilności przepisów prawa.

Przykładem może być zmiana zasad rekrutacji do szkół muzycznych I stopnia o sześcioletnim cyklu kształcenia. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 7 września 1999 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych szkół i placówek artystycznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. Nr 85, poz. 943), placówki przyjmowały dzieci w wieku od 6 do 16 lat. Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych szkół i placówek artystycznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. Nr 142, poz. 831 ze zm.) zmieniło zasady w ten sposób, że do szkół muzycznych I stopnia kształcących w cyklu sześcioletnim mogły zostać przyjęte dzieci w wieku od 5 do 8 lat. Rozporządzenie zostało ogłoszone już po rekrutacji na rok szkolny 2011/2012 i obowiązywało od roku szkolnego 2012/2013. W efekcie, grupa uczniów planujących rozpoczęcie edukacji muzycznej na zasadach obowiązujących do 2011 r. już po zakończeniu naboru dowiedziała się, że był to ostatni rok, w którym mogli rozpocząć naukę w wybranym przez siebie cyklu kształcenia.

Mając powyższe na względzie, z uwagi na konieczność ochrony konstytucyjnych praw i wolności, wnoszę jak we wstępie.

Jednocześnie, mając na względzie stabilność systemu prawa i ochronę praw obywatelskich, wnoszę, aby w przypadku stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją kwestionowanego przepisu, Trybunał skorzystał z możliwości odroczenia utraty mocy obowiązującej tego przepisu na okres 12 miesięcy.

Podpis na oryginale